

BOHATEROWIE GOŚCIE Z MIASTA: Pan Młody – poeta; typowy przedstawiciel „Chłopomana”; żeni się z kobietą z chłopstwa, co stanowi wydarzenie w Krakowie i okolicach; objawia mu się zjawa hetmana Branickiego; jego pierwowzorem był Lucjan Rydel – przyjaciel Stanisława Wyspiańskiego **Dziennikarz** – przedstawiciel inteligencji; objawia mu się Stańczyk; jego pierwowzorem był Rudolf Starzewski – redaktor naczelny „Czasu” i przyjaciel Stanisława Wyspiańskiego **Poeta** – gość weselny z miasta; przedstawiciel inteligencji; objawia mu się zjawa Zawiszy Czarnego; jego pierwowzorem był Kazimierz Przerwa-Tetmajer – czołowy poeta liryczny okresu Młodej Polski; brat Gospodarza **Radczyni** – pani z miasta; ciocia Pana Młodego; kompletnie nie rozumie życia na wsi, co wychodzi w rozmowie z Kliminą; jej pierwowzorem była Antonina Domańska – autorka powieści dla dzieci i ciotka Lucjana Rydla **Zosia** – młoda dziewczyna z miasta; świetnie bawi się na weselu i podobają jej się wiejskie zwyczaje; jej pierwowzorem była Zofia Pareńska – córka znanego krakowskiego lekarza, która później wyszła za Tadeusza Boya-Żeleńskiego **Maryna** – starsza siostra Zosi; flirtuje z nią Poeta; jej pierwowzorem była Maria Pareńska **Haneczka** – siostra Pana Młodego; jej pierwowzorem była Hanna Rydlówna – siostra Lucjana Rydla **Nos** – malarz; na weselu bardzo dużo pije; mówi: „Chopin, gdyby żył, to by pił”; jego pierwowzorem byli malarze Tadeusz Noskowski i Stanisław Czajkowski (to ten drugi był na weselu Lucjana Rydla)

MIESZKAŃCY BRONOWIC: Panna Młoda – chłopka z podkrakowskich Bronowic; naiwna i niewinna; jej pierwowzorem była żona Lucjana Rydla – Jadwiga Mikołajczykówna **Gospodarz** – w jego domu odbywa się wesele; mąż gospodyni; pochodził z miasta i ożenił się z chłopką; malarz i poeta; objawia mu się Wernyhora; jego pierwowzorem był Włodzimierz Tetmajer – przyrodni brat Kazimierza Przerwy-Tetmajera **Gospodyni** – żona Gospodarza; najstarsza siostra Pani Młodej; jej pierwowzorem była Anna Mikołajczykówna – żona Włodzimierza Tetmajera **Rachela** – córka Żyda z Bronowic, który był karczmarzem; jest postacią w całości stworzoną przez Wyspiańskiego, gdyż Józefa (Pepa) Singer, która była córką Żyda z Bronowic miała wtedy 15 lat **Żyd** – mieszkaniec Bronowic; właściciel karczmy; ojciec Racheli; jego pierwowzorem był Hersz Singer **Czepiec** – chłop z Bronowic; pisarz gminny i starosta weselny; jego

pierwowzorem był Błażej Czepiec **Klimina** – gospodyni z Bronowic; postać autentyczna **Marysia** – siostra Panny Młodej i Gospodyni; objawia jej się zjawą zmarłego narzeczonego; jej pierwowzorem była Maria Mikołajczykówna, która w młodości zaręczona była z malarzem Ludwikiem de Laveuax, który zmarł na gruźlicę **Jasiek** – brat Panny Młodej; weselny dróżba chlubiący się swą czapką z pawimi piórami; jemu Gospodarz powierza złoty róg i misję zebrania chłopów do powstania, lecz ten gubi róg schylając się po czapkę z pawimi piórami; jego pierwowzorem jest Jan Mikołajczyk **Dziad** – stary bronowicki chłop; przygląda się zabawie weselnej i wspomina rok 1846 kiedy to chłopci mordowali panów; objawia mu się zjawą Jakuba Szeli – przywódcy rabacji galicyjskiej

AUTOR: Stanisław Wyspiański. **PREMIERA:** Jego premiera odbyła się w krakowskim teatrze 16 marca 1901 r. Stanisław Wyspiański napisał sztukę po tym jak w listopadzie 1900 r. wziął udział w weselu krakowskiego poety Lucjana Rydla z Jadwigą Mikołajczykówną – prostą dziewczyną z podkrakowskich Bronowic.

MIJESCE AKCJI: Wesele odbywa się w wiejskiej chacie, gdzie bawią się zaproszeni goście – miejscowi chłopcy oraz mieszczenie. Autor zestawiał przedstawicieli inteligencji oraz prostego ludu w celu pokazania aktualnego stanu stosunków społecznych i możliwości zjednoczenia narodowego.

KOMPOZYCJA: Utwór można podzielić na dwie części. Pierwszą z nich można nazwać realistyczną – w niej poznajemy bawiących się gości, przysłuchujemy się ich rozmowom i flirtom. Część druga, to część fantastyczna, podczas której pojawiają się różnego rodzaju widma i duchy. Jest to fragment przepełniony symbolami.

STRESZCZENIE: Wesele trwa pełną parą. Aby ułatwić zapamiętanie najważniejszych gości najlepiej będzie ich pogrupować. Grupa pierwsza to Panna Młoda i jej rodzina – Gospodyni (czyli siostra panny młodej; to w jej domu odbywa się wesele), Gospodarz (mąż gospodyni a szwagier Panny Młodej), Isia (córeczka gospodarzy), Marysia (starsza siostra Panny Młodej), Kuba (brat Panny Młodej), Ojciec (ojciec Panny Młodej, Gospodyni, Marysi i Kubę) Grupa druga to Pan Młody i jego rodzina – Haneczka (siostra Pana Młodego), Radczyni (ciotka Pana Młodego) Grupa trzecia to mieszkańcy

Bronowic: Żyd (który jest właścicielem karczmy), Rachela (córka Żyda), Czepiec, Klimina, Dziad oraz Jasiek. Grupa czwarta to goście z miasta: siostry Maryna i Zosia, Dziennikarz, Poeta (brat Gospodarza), Nos (malarz) **W Weselu nie istnieje akcja jako ciąg zdarzeń.** Akt I złożony jest z następujących po sobie scen – rozmów, za pośrednictwem których poznajemy bohaterów i grupę społeczną do której należą. Pierwszą rozmową jakiej możemy się przysłuchać jest dyskusja Czepca z Dziennikarzem. Czepiec pyta miastowego o sytuację polityczną na świecie i podkreśla, że chłopcy czytają gazety i są ciekawi tego co się na świecie dzieje. Dziennikarz jednak był znudzony i traktował Czepca lekceważąco. Pytał go: „wiecie choć gdzie Chiny leżą?”. „Ja myślę, że na waszej parafii świat dla was aż dosyć szeroki”, „była polska wieś zaciszna, była polska wieś spokojna”. Dziennikarz był bardziej zainteresowany urokiem młodej Zosi niż rozmową z Czepcem. Niezrozumienie między inteligencją a chłopstwem wychodzi również w rozmowie Radczyni z Kliminą. Radczyni wykazuje się wyjątkową nieznajomością życia na wsi i pracy na roli. Był listopad, a ona pyta Kliminę czy chłopcy już zasiali. W dalszej części rozmowy Klimina wyraża chęć swatania wiejskiej i miejskiej młodzieży. Radczyni jednak nie zgadza się z tym i oznajmia, że każdy powinien bawić się w swoim towarzystwie. Uradowany Pan Młody bardzo często okazuje swój zachwyt urodą małżonki. Panna Młoda, prosta wiejska dziewczyna, również jest szczęśliwa. Jedynie Ksiądz ma wątpliwości co do trwałości tego uczucia. Ksiądz pochodził z chłopstwa. Gdy rozmawiał z Panem Młodym zauważył, że przysłuchująca się Panna Młoda nie rozumie niczego z ich dysputy. Stwierdził, że jest naiwna i niewinna. Po izbie krąży Poeta. Podchodzi do Maryny i zaczyna flirtować, lecz ona odpięra jego zaloty. Woli tańczyć z Czepcem. Na weselu przybywa bronowicki Żyd, właściciel karczmy. Dostrzega on ogromne różnice społeczne między inteligencją a chłopstwem i zdaje sobie sprawę, że ich bratanie się to tylko pozory. Mówi: „Taka szopka, bo to nic nie kosztuje”. Ksiądz podchodzi do Żyda i przypomina mu o zaległym czynszu za dzierżawę karczmy. Ponadto zarzuca Żydowi, że chce się wzbogacić na chłopach, sprzedając im wódkę. Żyd oznajmia, że zapłaci wówczas gdy sam odzyska pieniądze od Czepca który kupował na krechę Wiejskie wesele nie może obyć się bez bójki. Uczestniczą w niej Maciek i Czepiec. Widząc to Pan Młody żali się Gospodarzowi, lecz ten

oznajmia iż polski chłop ma temperament i wspomina rzeź galicyjską z 1846 r., w której chłopstwo brutalnie wymordowało zamożnych ziemian, urzędników dworskich i rządowych. Na wesele przybyła również córka Żyda – Rachela – młoda, piękna i oczyszczona. Długo rozmawia z Poetą. Dyskutują o poezji i miłości. Poeta nie traktuje jej zbyt poważnie i nawet zaczyna żartować.

Mija północ, a więc zaczyna się godzina duchów. Gościom zaczynają objawiać się widma. Marysi ukazuje się duch jej dawnego narzeczonego. Wspominają dawne dzieje. Na prośbę zjawy zaczynają razem tańczyć, lecz dziewczyna czując jego chłód odpycha go po czym zjawy znika. Dziennikarzowi ukazuje się Stańczyk – błazen króla Zygmunta Starego – znany ze swej mądrości i zatroskania sprawami kraju. Stańczyk zarzuca Dziennikarzowi bierność i wypowiadanie jedynie słownych deklaracji, podczas gdy jego zadaniem powinno być przewodzenie narodowi i pokazanie postawy patriotycznej. Dziennikarz jest dekadentem i pragnie śmierci. Gardzi też pomysłem bratania się z ludem, gdyż widzi że to tylko chwilowa moda. Stańczyk wręcza mu kaduceusz Polski. Poecie objawia się Rycerz Zawisza Czarny – symbol siły, honoru i patriotyzmu. Próbuje zmotywować Poetę do walki, do przewodzenia narodowi i napisania wielkich dzieł. Mówi, że nadszedł czas by rycerze przebudzili się ponownie. Jednak Poeta jest słaby i boi się. Zaczyna płakać, gdyż wie, że na polu walki nie byłoby dla niego miejsca. Panu Młodemu ukazuje się zjawy Hetmana Branickiego – zdrajcy Polski, jednego z przywódców targowicy. Głos chóru zachęca Branickiego aby nie żałował pieniędzy na oczepiny, lecz ten twierdzi, że nie zależy mu na kosztownościach i oddaje monety. Chór zarzuca mu, że przecież brał pieniądze od Rosjan. Branicki zarzuca Panu Młodemu że ożenił się z „chamską dziewczką”. Dziadowi ukazuje się upiór Jakuba Szeli – przywódca rabacji galicyjskiej. Jest cały we krwi, gdyż zabijał wielu szlachciców. Prosi dziada o wodę, żeby się obmyć i bawić z biesiadnikami. Kiedyś był katem ich ojców a teraz chce być swatem. Dziad przepędza go wzywając Matkę Boską. Gospodarzowi objawia się Wernyhora – ukraiński wieszcz, który przewidział upadek Polski ale również to, że odzyska ona niepodległość. Gospodarz pyta co sprawiło, że zacny gość przybył do nich z tak daleka i o tak dziwnej porze. Wernyhora odpowiada, że mieszkają tu ludzie o prostych sercach i przywiózł ze sobą Rozkaz

– Słowo. Gospodarz ma o świecie rozesłać wici, wzywające chłopów do zebrania się przed kościołem. Wernyhora wręcza Gospodarzowi Złoty Róg, którego dźwięk ma być znakiem do rozpoczęcia powstania. Wernyhora odjeżdża na koniu i gubi po drodze złotą podkowę, którą Gospodarz chowa do skrzyni. Gospodarz przywołuje do siebie Jaśka – daje mu złoty róg i karze mu siodłać konia i ruszyć w cztery strony aby zwołać chłopów. Nalega aby zdążył przed świtem. Wtedy ma zadać w Złoty Róg aby obudzić w ludziach ducha do walki. Jasiek odjeżdża a Gospodarz zapada w sen. Budzi go Czepiec. W rękę ma kosę i mówi, że chłopci już się zbierają. Zaspany Gospodarz usiłuje sobie cokolwiek przypomnieć. Czepiec jest zdenerwowany biernością panów. Pan Młody próbuje go uspokoić. W końcu Gospodarz przypomina sobie wizytę Wernyhory. Spogląda przez okno, gdzie widać zebranych chłopów z kosami ustawionymi na sztorc. Wszyscy zebrani w izbie słyszą tętent koni. Nadjeżdża Jasiek i wbiega do chałupy. Woła do zebranych lecz oni jakby zakłęci nie reagują. Jasiek przypomina sobie, że miał zadać w Złoty Róg lecz orientuje się że nie ma go przy sobie. Do izby wchodzi słomiany chochoł który oznajmia Jaśkowi iż zgubił Złoty Róg gdy schylał się po czapkę z pawimi piórami. Chchoł instruuje Jaśka żeby zabrał zebranych kosy z rąk i rzucił je za piec a następnie wręczył mu skrzypce. Chchoł zaczyna grać. Zebrani tańczą w amoku. Jasiek zauważa że zgubił również czapkę z pawimi piórami. Chchoł śpiewa: „Miałeś, chamie, złoty róg, miałeś, chamie, czapkę z piór: czapkę wicher niesie, róg huk po lesie, ostał ci się ino sznur, ostał ci się ino sznur.” Kur zapiął a Jasiek oprzytomniał. Wzywa ludzi do powstania ale zebrani już go nie słyszą i tańczą do muzyki chochoła.

OPRACOWANIE:

Wesele Stanisława Wyspiańskiego na pierwszy rzut oka może się wydawać utworem dziwnym, płytkim, z którego nic nie wynika. Liczni bohaterowie spotykają się na weselu, bawią się i tańczą, rozmawiają i flirtują. Potem objawiają się im duchy i koniec. Nic bardziej mylnego. Przecież nie bez powodu po premierze dramatu, Stanisława Wyspiańskiego zaczęto nazywać czwartym wieszczem narodowym. Akt I to rzeczywiście totalny chaos. Ale takie było zamierzenie autora. Brak w nim logicznie prowadzonej fabuły i związków przyczynowo-skutkowych. Zamiast tego mamy mnóstwo rozmów o wszystkim i o

niczym, a każda z nich tworzy **pewnego rodzaju anegdotę**. Sęk jednak w tym, że **Wesele to dramat przepełniony symboliką**, poruszający sprawy narodowe i stosunek do zorganizowania powstania przeciwko zaborcom. Już samo miejsce akcji, czyli bronowicka chata może zostać przyrównana do Polski, w której krzyżują się wszystkie problemy.

GRUPY SPOŁECZNE: W chacie tej bawią się przedstawiciele dwóch **grup społecznych: chłopów i inteligencji**. Chłopi to ludzie skłonni do bitki i wypitki, ale także twardo stąpający po ziemi, skorzy do działania i kierujący się dobrymi chęciami. Są chętni do powstania, lecz potrzebują przywódcy. Nie są grupą jednolitą – Czepiec czyta gazety i interesuje się światem, ale Panna Młoda już niewiele rozumie, jest naiwna i niewinna.

Przedstawiciele inteligencji to zaś ludzie nieskorzy do działania – bierni, skłonni do popadania w samozadowolenie i beznadzi; tylko powierzchownie interesujący się chłopstwem. Ich chłopomania jest płytka i jest przejawem chwilowej mody. Mają poczucie wyższości nad chłopstwem. Ogarnia ich niemoc – nie potrafią odegrać roli przewodniej w narodzie. **Niezrozumienie między obiema grupami** wyraźnie pokazuje rozmowa Czepca z Dziennikarzem, w której to Czepiec próbuje porozmawiać o sytuacji na świecie, a Dziennikarz lekceważąco go zbywa. Również Radczyni w rozmowie z Kliminą wyraźnie pokazuje swą ignorancję i nieznajomość realiów życia na wsi.

SYMBOLIKA ZJAW: W akcie II mamy do czynienia z wizjami. Bohaterom objawiają się zjawy, które są ich alter ego i pokazują stan wewnętrzny. Jako pierwszy o północy pojawia się chochoł czyli wiązka słomy otulająca kwiat róży. Róża może w tej sytuacji symbolizować niepodległość a słoma uśpienie narodu. Chchoł objawia się malutkiej Isi, lecz dziewczynka niczego nie rozumie, w ogóle się go nie boi i w końcu go przepędza. Jest to nawiązanie do IV części Dziadów Adama Mickiewicza, gdzie dzieci żartują z Pustelnika-Gustawa.

Duch malarza: Marysi objawia się duch jej dawnego narzeczonego – malarza – Ludwika de Laveaux (de lawo), który zmarł na gruźlicę. Jest to symbol romantycznej, konwencjonalnej miłości.

Stańczyk to błazen z czasów Polski Jagiellonów, która była wtedy potęgą w Europie. Stańczyk był bardzo mądry i potrafił przewidzieć fatalne skutki prowadzonej przez królów polityki. Ukazuje się on

Dziennikarzowi symbolizuje rozważę i mądrość polityczną. Krytykuje bierność Dziennikarza i jego wewnętrzne zakłamanie, gdyż swą działalnością dziennikarz usypia naród i nakłania go do pogodzenia się z niewolą. Jako że może on być odebrany jako personifikacja stanu wewnętrznego Dziennikarza, można uznać, że ma on duże wyrzuty sumienia. Stańczyk wręcza dziennikarzowi kaduceusz – czyli błazeńską laskę jako symbol przywództwa – oczywiście daje mu go z ironią, gdyż Dziennikarzowi daleko do przewodzenia narodowi.

Zawisza Czarny: Poeta jest przedstawicielem artystów okresu Młodej Polski, którą charakteryzuje brakadentyzm – a więc znużenie, brak woli działania, bierność, poczucie kryzysu wszelkich idei. Ludomania i pijaństwo to ich sposób na ucieczkę od problemów. Poezie objawia się Rycerz Zawisza Czarny, który odzwierciedla wewnętrzne pragnienia artysty. Symbolizuje potęgę i męstwo, a także wielkość narodowego ducha. Zawisza próbuje zmotywować Poetę do działania – aby w swych utworach wzywał naród do powstania.

Duch Branickiego: Panu Młodemu objawia się zjawia hetmana wielkiego koronnego Franciszka Ksawerego Branickiego – zdrajcy Polski, przywódcy konfederacji targowickiej, zawiązanej przeciwko reformom Konstytucji 3 maja. Konfederaci działali w porozumieniu z carycą Katarzyną II. Jest to odwołanie do haniebnych momentów w dziejach Polski. Branicki mówi, że Pan Młody zdradził swój stan żeniąc się z chłopką.

Jakub Szela: Dziadowi ukazuje się upiór Jakuba Szeli – przywódcy rabacji galicyjskiej z 1846 r. Rzeź miała miejsce w zachodniej Galicji w cyrkulach tarnowskim, bocheńskim, sądeckim, wielickim i jasielskim. Chłopi oblegali również miasta Limanową i Grybów. Mordowano głównie ziemian, urzędników dworskich i księży. Często w brutalny sposób odpowiadając im głowy. Austriacy, którzy podżegali do rzezi wypłacali chłopom nagrody w siedzibie starostwa w Tarnowie. Jako, że nagroda była dwukrotnie wyższa za martwego niż rannego, często dobijano ofiarę u progu budynku stojącego w centrum miasta. Upiór Jakuba Szeli odwołuje się do tamtych czasów co pokazuje niemożność porozumienia się między stanami. Jednocześnie Stanisław Wyspiański obala mit wsi-arkadii, wsi radosnej i spokojnej.

Wernyhora: Gospodarzowi objawia się „Pan-Dziad z lirą” czyli Wernyhora – legendarny ukraiński

wiesz, który przepowiedział upadek Rzeczypospolitej, ale też że odzyska ona niepodległość. Wernyhora to symbol porozumienia ponad podziałami. Daje on nadzieję na odzyskanie wolności. Daje on Gospodarzowi rozkazy do zebrania chłopów i zadęcia o świecie w złoty róg, co ma wzmocnić ducha do walki i dać sygnał do powstania. Złoty róg to symbol siły, mocy. Niestety nie zostanie wykorzystany, gdyż Jasiek gubi go gdy schyla się po czapkę z pawimi piórami. Gdy Wernyhora odjeżdża na koniu, gubi złotą podkowę, którą Gospodini chowa do skrzyni. Symbolizuje to jednostkowe szczęście, uśmiech losu. Podkowę to symbol szczęścia i ochrony od złego. Jeszcze dziś przybija się ją nad drzwiami niektórych gospodarstw wiejskich czy też nad drzwiami stajni. Ma ochraniać tak jak ochrania kopyto konia. Jednak w weselu talizman ten, który przybija się na drzwiach został schowany do skrzyni – tak jak narodowe szczęście. Do Wernyhory często odwoływali się inni artyści – m.in. Juliusz Słowacki w utworach Beniowski oraz Sen srebrny Salomei, a także Jan Matejko w swoim obrazie Wernyhora.

SYMBOL CZAPKI Z PIÓRAMI: W akcie III Jasiek jadąc na koniu zwołuje chłopów aby przygotowali się do powstania. Spada mu czapka z pawimi piórami. Schylając się po nią gubi złoty róg. Czapka z pawimi piórami symbolizuje więc próżność i przywiązanie do rzeczy materialnych. Prywata Jaśka wygrywa z sprawą ogółu. Pokazuje to niezrozumienie co jest naprawdę ważne – uleganie pozornym wartościom.

SZNUR: Jasiek później gubi również czapkę i zostaje mu tylko sznur – który jest najmowniejszym symbolem niewoli, która pozostała Polsce po zaprzepaszczeniu największej szansy na odzyskanie niepodległości, jaką niósł ze sobą złoty róg.

CHOCOLI TANIEC: Pod koniec utworu widzimy tzw. Chocholi taniec – chochoł przygrywa na skrzypcach, a bohaterowie dramatu tańczą w ośpieniu. Symbolizuje to naród pogrążony w marazmie, bierności i uśpieniu.

MIT WSI I MIT O MĄDROŚCI MIASTA: Stanisław Wyspiański w swoim dramacie bez skrupułów rozprawia się z narodowymi mitami takimi jak mit wsi – arkadii czy mit o mądrości panów z miasta. Wymowa utworu jest pesymistyczna – Wyspiański ukazuje głębokie wewnętrzne, wywołujące się z mentalności powody słabości i niespójność narodu, co

uniemożliwia wspólną walkę o wolność.

WYSPIAŃSKI: Stanisław Wyspiański był również malarzem i rzeźbiarzem, a uczył go sam Jan Matejko. W *Weselu* możemy znaleźć kilka nawiązań do obrazów Matejki – Dzwon Zygmunta, Stańczyk, Wernyhora.

PIERWOWZORY POSTACI: Premiera utworu miała miejsce 16 marca 1901 r. w teatrze miejskim w Krakowie (dziś im. Juliusz Słowackiego). Rok po tym jak autor uczestniczył w weselu swojego przyjaciela – poety Lucjana Rydla z Jadwigą Mikołajczykówną – chłopką z podkrakowskich Bronowic. Praktycznie wszyscy bohaterowie dramatu mają swój autentyczny rodowód. Państwo Młodzi to wspomniani Lucjan i Jadwiga. Gospodarz to Włodzimierz Tetmajer – którego ślub z chłopką 10 lat wcześniej był również dużym wydarzeniem w Krakowie i okolicach. Marysia to starsza siostra Jadwigi i niegdyś była związana z malarzem Ludwikiem de Laveaux, który zmarł na gruźlicę.

Ojciec to wierna kopia Jacka Mikołajczyka. Radczyni to w rzeczywistości profesorowa Antonina Domańska, ciotka Lucjana Rydla, autorka książek dla dzieci i młodzieży m. in. *Historii Żółtej ciżemki* czy *Paziowie króla Zygmunta*. Żyd to karczmarz Hersz Singer. Rachela to jego córka Pepa (Józefa) Singer. Czepiec to Błażej Czepiec – gminny pisarz. Dziennikarz to Rudolf Starzewski, redaktor naczelny 'Czasu' i kolega Wyspiańskiego. Poeta to Kazimierz Przerwa-Tetmajer – poeta liryczny *Młodej Polski*, przyrodni brat gospodarza – Włodzimierza Tetmajera. W trakcie pisania *Wesela* Przerwa-Tetmajer napisał dramat zatytułowany *Zawisza Czarny*.

Nos to kompilacja dwóch malarzy: Tadeusza Noskowskiego i Stanisława Czajkowskiego, który to rzeczywiście brał udział w *Weselu* Lucjana Rydla. Maryna i Zosia to siostry Maria i Zofia Pareńskie. Ich matka Eliza Pareńska prowadziła w Krakowie salon literacki.

Po wystawieniu sztuki przez Wyspiańskiego niektórzy bohaterowie byli dumni, że zostali uwiecznieni. Inni poczuli się dotknięci jak np. Lucjan Rydel, który miał poczucie, że Wyspiański naśmiewa się z jego żony i siostry oraz Czepiec, który miał pretensje, że wyszedł na skąpca targującego się z muzykantami. Kuzyn Kazimierza Przerwy-Tetmajera – Tadeusz Boy-Żeleński napisał 20 lat po bronowickim ślubie „Plotkę o weselu Wyspiańskiego” w której

ukazuje kulisy powstawania dramatu i prawdziwe historie jego bohaterów.

Pisał: „Otóż tu, w *Weselu* Wyspiańskiego mamy tę wiedzę gotową, niemal zupełną; chodzi tylko o to, aby jej nie zatracić; wiemy, ponad wszelką wątpliwość, jak sobie poeta wyobrażał każdą ze swoich figur: gospodarza, poetę, pana młodego etc. Wiemy, gdyż w każdej z nich widział odbicie żywej osoby. Kiedy zbliżała się premiera *Wesela* w Krakowie, Wyspiański przyniósł do teatru tekst przeznaczony na afisz: otóż na afiszu tym widniały po imieniu i nazwisku żywe, działające osoby; np. „pani Domańska” zamiast Radczyni etc. Z trudem zdołano mu wytłumaczyć, że takiego afisza dać nie można, oraz nakłonić go do zastąpienia nazwisk ogólnikami. Zosia, Maryna, Haneczka zachowały na afiszu i w książce autentyczne imiona swoich oryginałów. Posiadam fragment rękopisu z *Wesela*, zawierający scenę Stańczyka z Dziennikarzem; dziennikarz nie nazywa się tam „dziennikarz”, ale po prostu „Dolek”, tak jak przyjaciele nazywali Rudolfa Starzewskiego. Zatem Wyspiański nie tylko — jak to zwykle czynią pisarze w twórcach imaginacji — nie zacierał tu związków z rzeczywistością, ale je jakby podkreślał”. Jak widać utwór ten nie jest tylko bezładną zbieraniną rozmów. Jest przepełniony symboliką, a trzeba mieć na uwadze, że został napisany w czasach rozbiorów i zanim sztuka została wystawiona, jej tekst musiał przejść przez ręce cenzorów, którzy wykreślili niektóre zdania, lecz chyba nie pojęli głębokiego, symbolicznego znaczenia dramatu.